



Chorąż ostatnie listy ze stolicy Katolickiego świata, są datowane wprawdzie z 12 b. m., ale na kilka godzin przed upragnionem przybyciem Ojca Sgo do *Rzymu*, przeto dziś jeszcze nie możemy podać szczegółów wjazdu. Według nich jednak, przygotowania do przyjęcia były nader świetne. Wszystkie domy od Bazyliki *Laterańskiej* aż do *Watykanu* zostały przystrojone przez właścicieli tak w oknach jak i na balkonach. Nawet *Corso*, najpiękniejsza ulica *Rzymu*, zdołała się jak najświetniej, jakkolwiek pochód przez nią nie miał przechodzić. Przed *Bazyliką* Sgo PIOTRA ułożono kołnierze z kwiatów naturalnych, nadzwyczajnym gustem i bogactwem barw odznaczający się. Tę kwiatową mozaikę zowią w *Rzymie*, *infiorata*; głównie w jej sporządzaniu celują mieszkańcy *Gencano*. Miasto wieczorem miało być oświetlone, oraz kopuła Sgo PIOTRA. Z prowincji dochodzą także wiadomości o przyjęciu z zapalem Piusa IX. W *Ferentino* mieszkańcy nie poprzestali na stanie kwiatów pod nogi koniom, ale gdy Ojciec Szy miał wysiadać z powozu, wielu z nich rzuciło się na ziemię, by noga Ojca Sgo jej nie dotknęła. Mieszkańcy wiejsi *neapolitańskich* prowincji, ciągnęli tłumami przybrani w suknie świąteczne do miast, by ujrzeć PAPIERZA i otrzymać APOSTOLSKIE błogosławieństwo. W *Rzymie* nadzieje wielkie, że z powrotem Monarchy, ustana nieszczęścia trapiące ten kraj. Jakkolwiek także nie mało rozdają, gdyż sama władza municypalna przeznaczyła na ten cel 5000 scudi. Po wszystkich miastach od *Veletri*, które Ojciec Szy przejeżdżał, powznoszono łuki tryumfalne; w *Veletri* był najświetniejszy.

N. PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia NAMESTNIKA Królestwa, w przychyleniu się do najpoddanniejszej prośby wychodźcy Polskiego, Jana *Szwarcza*, w *Paryżu* przebywającego, Najmiłościwiej udzielić mu raczył przebaczenie, i dozwolił powrócić do kraju, bez zwrócenia mu wszakże skonfiskowanego majątku i szlachectwa, jeżeliby do takowego miał prawo.

Jutro w Kościele Paniem *Sakramentek*, o godz. 9tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze ś. p. Justyny *Szaniawskiej* i Katarzyny *Gumińskiej*, oraz ś. p. Teresy *Złotaszewskiej*, z których dwie pierwsze poczyniły zapisy na wychowanie sierotactwa Paniemek pod opieką Arcy-Bractwa Adoracji N. SAKRAMENTU zostających, a ostatnia była z rodziny, która cała należąc do Arcy-Bractwa, nieprzerwanie czyni wiele przysług dla niego. Zaprasza się zatem na toż Nabożeństwo zmarłych Familje, Przyjaciół, oraz Członków i Adoratorek Arcy-Bractwa.

Pojutrze, jako w rocznicę zgonu ś. p. Salomei *Lipińskiej*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* o go-

dzinie 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Dnia 27 b. m. zaczynając od godz. 10 z rana, odbędzie się w Banku Polskim w obecności *Komisji Umorzenia Długu Krajowego*, oraz Delegowanych z K. R. P. i S., tudzież Domów Handlowych S. A. *Fraenkel* i *Józefa Epstein*, włożenie do kół kartek z numerami *Serji Obligacji częściowych* z pożyczki 150-miljonowej. — Samo zaś losowanie *Serji*, nastąpi w tem samym miejscu dnia 1 Maja r. b. o godzinie 10 z rana.

Dziś w Gmachu *Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego* przy ulicy *Podwal*, wybory osób na czas dalszy, w miejsce wychodzących Urzędników tegoż Towarzystwa.

Nakładem xiegarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł poszyt 3ci dzieła p. t. *Xiegi Świata*, zawierający: *Życie X. Baki* (dokonczenie); *Rybołówstwo w Norwegji* (z ryciną na stali); *Klasztor Sgo PAWŁA*; *Papugi* (z ryciną kolorowaną); *Odpust w Cyklana*; *Szwajcarja* (z 2ma rycinami na stali); *Truskawki i poziomki* (z ryciną kolorowaną). Poszyt 4ty wkrótce wyjdzie. Prenumerata na 12 poszytów, zł. 40, uiścić się mogących w dwóch ratach po zł. 20. Wszystkie Pocztamty i Stacje pocztowe, upoważnione są do przyjmowania prenumeraty w kwocie złp. 45.

Jutro *Pełnia* o godz. 0, min. 44 z południa; podług *Kalendarzy* mniej więcej pogoda i ciepło.

Coby to była za doskonałość z tej naszej *aury*, gdyby i ją zarówno jak całą pleć piękną nieoczarowała kapryśna *moda*. Ale że i ona na nasze nieszczęście, oddawna tej powszechnej słabości uległa, przeto radzi nie radzi, musimy ją znosić i z cierpliwością spoglądać na te wszystkie wybryki. I ona w górze, tak jak my na dole, ma swoje barwy, które dowolnie według mody przybiera, bo to co my zowiemy kolorem *jasnym*, u niej jest *słonecznym*; to co u nas *ciemnym*, u niej *pochmurnym*; a to nakoniec co u nas *psstrokatym*, u niej *nakrapianym* czyli *deszczowym*. Każde więc przywdzianie jednej z barw podobnych, odbija się niebawem na ziemi. Chyba że się uprze, do koloru *jasnego*, tak jakto właśnie miało miejsce wczoraj, wtedy niech się dra jak zechcą *hoguty*, niech kalendarze prognostykują, i *barometry* leca jak grad na dół, my ze wszystkiego śmiać się będziemy, a jak *ridendo castigant mores*, tak i my śmiejąc się, *używać będziemy pogody*.

Ze w gospodarstwie *ocet* znakomitą gra rolę, i że fabryki krajowe, dostateczną takowego ilość na potrzeby nasze wyrabiają, o tem wszyscy dobrze wiedzą; ale ponieważ nie każdy posiada sekret przyrządzania sobie *octu prozgowego*, tyle użytecznego, mi nowicie w podróży, przeto i ten wynalazek jako jeden z najśwież-

szych, a przytem bardzo prosty, podajemy dla upowszechnienia. Wziąwszy przeto $\frac{1}{2}$ funta *winianu potażu* w proszku, nieco skwaszonego, potrzeba goskropić mocnym octem białym, a następnie wymieszawszy, wysuszyć w piecu czy to od chleba czy jakimkolwiek innym, i to samo z 8 lub 10 razy powtórzyć. Tym więc sposobem otrzymamy proszek, który wysypyany w małej ilości do szklanki wody, w miarę potrzeby, dostarczy nam jak najdoskonalszego *octu*.

(A. n.) Widocznem wprawdzie jest rywalizowanie, ale trudnem wyrzeczenie stanowcze, kto kogo przewyższa; czy z bogacanie się w tym czasie Gabinetu *Zoologicznego*, czy wzrastanie zamiłowania Publiczności w tymże Gabinetcie. Prawda, że z dwóch ostatnich transportów samych zamorskich ptaków, już *czterdzieści* szczegółów jest wystawionych, między którymi, oprócz powabnie ubarwionych dwóch *Popug*, dwóch *Ozdobników*, *Żolny opaloczelnej* i *Skalokura czarnołotnego*, samych *Fruczków* i *Kolibrów* jest *czternaście*; a z krajowych rzadkiej piękności wyrodek *Pawia*, który częścią białymi, częścią kolorowymi piórami jest pokryty; ale też ostatniej, prawdziwie pogodnej Niedzieli, *siedemset sześćdziesiąt cztery* (764) osób odwiedziło rzeczony Gabinet. Skoro to nowo przybyłe, jeszcze w osobnej szafie będące ptastwo, tak pomnożyło liczbę odwiedzających. Łatwo przewidzieć można podwojenie się tej liczby ciekawych miłośników przyrody, skoro będące w robocie Preparatora, bardzo rzadkie zamorskie *zwierzęta ssące*, do Gabinetu wniesione będą.— Dr J.

Do xiegarni S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496, nadeszły różne dzieła techniczne budownicze niemieckie.

Najmodniejsze *korsaże* u sukien damskich powinny być opatrzone *fiżbinami*, nie tylko z przodu, ale i z tyłu. W ogóle jest 13 *fiżbinów*; z tych, po 4ry, z każdej strony z przodu; a 5 z tyłu.— Moda *rekwarów otwartych*, a ztąd używanie podrękawków, pozwala, a nawet wymaga koniecznie używania *bransoletek* nawet do tualet rannych.— *Mantolety* w kolorach lila, zielonym (vert d'eau), różowym i błękitnym, będą najwięcej noszone.

(A. n.) Widać P. *Redaktorze*, że już ani rady, ani prośby nasze, trafić do ciebie nie mogą. Jeszcześmy nie przebrnęli ostatniej plagi, z *zębami*, a już nam zysłaś *trzecią*, to jest jakieś *pióra* na kapelusze, które lekkomyślne modniarki *Paryżkie*, na naszą biedę, a na głowy żon naszych wykonywały. Jeżeli sądziś, że my tak mamy strawne kieszenie, jak te *stróście* żołądki, w których pióra chcesz gwałtem poprzystrajać pięć piękną, to się bardzo mylisz. Za ciężkie to czasy, a jak owa bogini miłości co to *jedną ręką* głaszcze, a *drugą rozdziera*, tak i Ty także uczyniłeś to samo, bo w tymże numerze, kiedy nam zalecasz ową modę *piezraną*, poniżej nadmieniasz, że pszenica w *Londynie* o dwa szylingi na targu *spadła*! Otóż masz *strusia*!

Ale bodajby za to, nie użyto własnej broni przeciw Tobie samemu, bo jak nam owych *strusiów* i *marabutów* zabraknie, to się weźmiemy do *gesi*, a jak im wszystkie pióra, wyskubiemy na stroje, to ciekawy jestem, czem będziesz skrobał po papierze te *pokusy* modne, któremi jak podszeptami węża, nie przestajesz nasze *Ewy* drażnić.— L. W.

Duczące po kanałach i stawach *żaby*, to podobno najlepsze zwiastuny ciepła, a że już od dni kilku, ich rozkoszne *organki*, odezwały się w okolicach miasta, zdaje się więc że już śmiało można się spodziewać ustalenia dni ciepłych. Niedługo także powiększy się ich pólów, a to dla dogodzenia wszystkim gastronomom i amatorom tych osobliwszych w swoim rodzaju przysmaków *żabich*.

W xiegarni *Bernstejna* przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła XX. *Kapucynów*, znajduje się jeszcze zapas *Almanach de Gotha* na rok 1850. Cena egzemplarza z kalendarzykiem zł. 9.

Maszynki P. *Abrahama*, znane już powszechnie za granicą pod nazwą *Porte voix en miniature d'Abraham*, a służące do wzmocnienia przysłuchanego słuchu, coraz bardziej zaczynają wchodzić w używanie. Z nadesłanych nam z *Akwisgranu* przez wynalazcę, świadectw, udzielonych mu przez różne znakomite osoby, już to z *Paryża*, już *Marsylii* i innych miast *Francji*, niemniej *Niemiec* i *Czech*, a które każdego czasu mogą być przejrzane w *Redakcji Kurjera*, okazuje się, iż odkrycie to przedstawia wszelkie możliwe korzyści, jakie tylko dotknięci tem kalectwem odnosić mogą. Maszynki te *srebrne*, kosztują talarów 4, *pozlacane* 5, a *szezerozłote* 8. Nadto mogą być przysłane na każde żądanie, po zgłoszeniu się wprost, czy to listownie, czy za pośrednictwem drugiej osoby, do wynalazcy P. *Abrahama* w *Akwisgranie*, Neupforte Nr 885.

Rada *Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozaconnych w Warszawie*, odebrała w przeciągu z. m. następujące ofiary dobroczynne na rzecz Zakładu jej kierunkowi powierzonego: od P. M. *Rosenthala* z Suwałk, rs. 4 k. 50; Emilji *Korenfeld*, rs. 2 k. 70; Karola *Korenfeld*, rs. 1; M. *Löwi*, rs. 20 k. 40; *Redlicha* z Kalisza, rs. 2; J. W. M. *Cohna*, rs. 7 k. 50; B. *Gordona*, rs. 2 k. 70; A. E., rs. 2 k. 70; L. *Givartowskiego*, rs. 4 k. 50. Nadto, w skarbonie przed gmachem *Szpitala* będącej, znaleziono, rs. 23 k. 37 $\frac{1}{2}$. Ofiary zaś w naturze były: od P. L. *Kamionera*, 50 prześcieradeł rewantuchowych; od H. *Krupińskiego*, 20 kołder.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Komedji *Chłopiec okrętowy*, Panna *Ciemska*, Pan Jan *Królikowski* 4 kroć, Pan *Karasiński* 2-kroć, i Pan *Jasiński*; po Kom: *Młynarz i Kominiarz*, PP. *Rychter* i *Chomiński*.

Ze *Lwowa*.— Przysposabia się u nas korpus tak zwany *pompierów* (straż ogniowa), złożony z ludzi do straży municypalnej należących, i już w d. 5tym b. m.,

odbyto próbę w dziedzińcu klasztoru po-Karmelickiego, która dobry okazała rezultat. Użyto przytem wszelkich przyrządzeń używanych do gaszenia pożarów i ratowania ludzi i rzeczy w czasie ognia, a mianowicie drabin na kołach i wora ochronnego, jakiego wzór nadesłano z Tryestu.

Z PETERSBURGA. — Radca Stanu Kamerjunkier Hr: Alexander Konowniyn, Marszałek Szlachty Ptu Gdowskiego, mianowany został Szambelanem Dworu; a Radca Honorowy Hr: Alexander Bobriński, Starszy Sekretarz Rządu Gubern: Petersburgskiego, Kamerjunkrem Dworu.

AMERYKA. — Kongres Stanów Zjedno: w Waszyngtonie, zajmuje się kwestją niewolnictwa. — W Nowym Orleanie znowu cholera wybuchnęła. — Przysięgli w Nowym-Yorku, uznali Profesora John Wiljama Webster, winnym morderstwa jego kolegi Doktora Parkmana, znikłego przed jakimś czasem w Bostonie, i skazali mordercę na śmierć.

ANGLJA. — Parlament podobno zostanie odroczony w połowie Lipca. — Załatwienie sporów pomiędzy Anglją i Stanami Zjednoczonymi o kraj Moskito, znowu spotyka trudności. — Listy z Indji donoszą, że wojna gerylasowska rozpoczęła teraz przez górali afgańskich, jest bardzo morderczą; Jenerał Napier o mało co zabitym nie został. — Lord Ross, znowu odkrył trzy nowe gwiazdki obłoczkowe (nebuleuses spirales), za pomocą swego olbrzymiego teleskopu. — Gazeta górnicza angielska donosi, iż wkrótce ukazaną będzie lokomotywa do użycia na kolejach żelaznych, w której siłą ruchu nie będzie ani para, ani ogień, ani powietrze.

AUSTRIA. — Dotąd różne chodziły wieści o funduszach Kossutha, dziś gazety podają za rzecz wiarogodną, że tenże złożył w Banku angielskim dwa miliony złr. mon: kon: — Przy kopaniu szanów w Budzie, odkryto szkatułkę pełną złotych i srebrnych monet, wielkiej numizmatycznej wartości. — Sądy przysięgłych w Austrii, od Października będą wyrokować w ważnych sprawach kryminalnych. — Z wielu Komitatów nawiedzonych wojną, żądają zapomogi od rządu, ponieważ nędza najzupełniejsza grozi.

FRANCJA. Paryż 18go Kwiet.: — Nieszczęście z powodu załamania się mostu w Angers, i wpadnięcia 5ciu kompanji pułku 11go do rzeki, potwierdza się zupełnie i bolesne wrażenie uczyniło. Most ów wybudowany był ledwo przed 12tą laty, i w zeszłym roku jeszcze go naprawiano, za co gmina zapłaciła 36,000 fr. Długim on jest na 100 metrów; główny drut pękł tuż przy osadzie, w skutek tego nastąpiło pochylenie się, a ponieważ żołnierze instynktowo rzucili się na drugą stronę, przeto i ta także uległa. Część oddziału bliższa końców mostu uratowała się, ale 1, 2 i 3cia kompanja, najwięcej ucierpiała. Przy pogodzie możnaby było dać pomoc zupełniejszą, ale właśnie burza i wichur przeszkadzały temu. W chwili katastrofy, rzeka pokryta była gęstą masą

walczących z zabójczym dla nich żywiołem. Brak czołżeń i statków, zastępowano jak można było deskami, ale tenie wiele pomogły. Pomimo burzy, marynarze uratowali wielu, ale nawet i ci mocno są poranieni już to przez szczątki mostu, już to bronią własną. Jeden oficer wyratował dziesięciu ludzi, jakiś cieśla także dziesięciu, marynarz pewien dwunastu. Chorąży pułku utonął; znaleziony trup, jeszcze z siłą trzymał w prawej ręce sztandar. W chwili apelu brakowało dotąd 219 żołnierzy i 5ciu oficerów; wyszukano już 123 trupów. Dzienniki tutejsze otwierają składkę dla rodzin owych nieszczęśliwych; podobną składkę zbierają w legjach gwardji narodowej. — Oddalono z Paryża do 400 indywiduów jako włóczęgów. — Dzienniki zajmują się wyborami. Elysée popiera kandydaturę Pana Leclerc. — Unja wyboreza w skutek tej kandydatury rozwiąże się zapewne. — P. Persigny aż po wyborach odjedzie do Bertlina; mówią, że to zostaje w związku z zmiąną gabinetową. — W Saumur zaszły rozruchy, które jednak wojskowa władza natychmiast przytłumiła. — Izba zajmuje się prawem o deportacji. — W Marokko wybuchnęło powstanie; władze francuzkie na granicy przedsięwzięły środki ostrożności. — Prezydent Rzplitej bawi ciągle w Angers, gdzie się udał po okropnej katastrofie mostu. — Słynnemu botanikowi Decandolle w Genewie, ofiarują katedrę botaniki przy ogrodzie roślin w Paryżu.

GRECJA. — Z Saloniki donoszą na dniu 28ym z. m., że cztery okręty, na pokładzie których znajduje się około 60 korsarzy czyli rozbojników morskich, zarzuciły kotwicę w Plattu Molo w prowincji Tessalji. Naczelnikiem tej bandy jest niejaki Valenza, syn b. Kapitana okrętu. Zdaje się, że rozbojnicy ci, należą do bandy, która od niejakiego czasu niepokoi przestrzeń morza około Votos. Po odebraniu tej wiadomości, rząd grecki wysłał niezwłocznie do Plattu Molo, bryg i kutter turecki, które w ówczas znajdowały się w porcie Saloniki.

HISZPANJA. — W ciele dyplomatycznym takie są nowe nominacje: Isturiz, do Londynu; Armero, do Bertlina; Lyo, do Wiednia; Tacon, do Turynu. — Znakomity spowiednik Króla, Ojciec Fulgencio, wrócił do Madrytu na czas niejaki.

NIEMCY. — W Berlinie umarła wdowa po Jenerale Blücher. — Brat paryzkiej aktorki Rachel, traktuje z dyrekcją teatru w Hamburgu o kilka występów gościnnych swej siostry, która przybędzie z całą trupą. W Berlinie, Wiedniu, Dreźnie i Hanowerze, już z nim o to zawarto kontrakty.

PORTUGALJA. — Okręty angielskie zajęły zwykłe swe stanowisko w porcie. — Zakazane przez rząd składki na rzecz Don Miguela, były potrzebne temu Xięciu dla utrzymania życia, od czasu jak PAPIEŻ pensji mu odmówił.

WŁOCHY. — W Sardynji izby naradzają się nad projektem do prawa o cłach, i o pocztowej reformie. —

Dwóch deputowanych *sardyńskich* biło się na pistolety, z powodów politycznych.

ROZMAITOŚCI.— Dziennik *Examiner* podaje następne szczegóły armji Króla murzyńskiego *Dahomey* w *Afryce*: Król ten, sprzymierzeniec *Anglii*, ma wojska 8000 ludzi, którego połowa z kobiet się składa. W tych ostatnich Król pokłada całe swe zaufanie, i zrobił je swą gwardją przyboczną; jest to najlepsza część wojska używana w chwilach stanowych, jak np. do brania szturmem twierdz nieprzyjacielskich, co te damy wykonywają z równą odwagą jak zrecznością. Wszystko to są piękne kobiety, wzrostu po 5 stóp i 2 do 3 cali; dla dobra służby, nie wolno im iść za mąż. Król *Dahomey*, zażądał niedawno z *Anglii*, dla swych Amazo-nek, paki pistonów, których używać mają w przyszłym polowaniu na niewolników. — W *Paryżu* wstawia się *półpięto-letnia* (4¹/₂ lat licząca), śpiewaczka *Tere Asti*.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bieling Zofja Ob: z Anglii nr 634; Chrzanowski Julj: Ob: z Twor-ki nr 584; Dłuzewski Erazm Sędz: Pokoju z Dłuzewa nr 476; Grab-czewski Anto: Ob: z Ciechanowa nr 500; Hildebrand Henr: Jubiler z Lipska nr 366; Rarczewski Sylw: Dyr: Fabr: Gokroz Meublendorf nr 584; Lubieński Tom: Hr: z Guzowa nr 1066; Baron Moll Junkier Saperów z Dynaburga nr 625; Mrozowski Rom: Patron z Łomży nr 585; Nikolas Krysz: Złotnik z Petersburga nr 613; Ostrowski Ludw: Radea Dyr: z Dałikowa nr 584; Tock Adolf Rup: z Niemiec nr 497.

Wgje-chali: Corazzi Aurel: Budowni: do Swierza: Dobiecki Ma-teusz Ob: do Lisowie; Grabowski Maxy: Hr: do Żukowa: Xżę Goli-cyn Jea: Major Orszaku J. C. R. M., do Częstochowy; Konitz Leon Dr Medyc: do Niemiec; Małachowski Wład: Hr: do Góry; Müller Henr: Student Uniwer: do Berlina; Poszet Konst: Baron do Rybienka: Sędzi-mir Stan: Ob: do Jaskułowa; Walewska Tekla Hr: do Częstochowy; Violet Mari Rup: do Prus.

DONIESIENIA.

W kolonji Ruda fabryczna (minawszy Kaskadę Marymontską na prawo), jest do wynajęcia razem lub oddzielnie, obszerny DOM obejmujący 4ry Mieszkania o 5, 4 i 3ch Pokojach, każde z osobną Kuchnią, do tego Piwnica, Stajnia i Wozownia; tudzież 2 DOMki małe obejmujące po 2 Pokoje z Kuchenką. Przy mieszkaniach więk-szych znajdują się cieniiste altany, a wszyscy najmujący mogą ko-rzystać z łazienki urządzonej na stawie obszerным. Wiadomość na miejscu w Olearni u Rządey.

OLEJ lniany kilkoletni, dla Malarzy, własnego wyrobu fabry-ki Mintera, sprzedaje się po zł. 6, w jej składzie przy rogu ulicy Śto-krzyckiej i placu Wareckiego Nr 1337, i w samej Olearni nazwanej Ruda fabryczna przy Marymoncie pod Warszawą; w obu tych miej-scach nabyć oraz można **MAKUCHY** rzep: kowe i inne świe-że, pochodzące ze zwyczajnych prass ręcznych.

Na skutek upoważnienia J.W. Prezesa Trybunału tutejszego, w Warszawie w domu pod Nr 1066 przy ulicy Królewskiej, prze-dawane będą w d. 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. o godz: 4 z południa, przez publiczną licytację. Ruchomości do spadku po Kajetanie Mel-li należące, jako to: Srebra, Meble, Pościel, Garderoba, Bielizna, t. p. przedmioty. — Jan Dzięciatkiewicz, Rejent.

Sekwestator Cyrkułów 4, 5 i 6. Wiadomo czyni, iż z moey po-liczenia Magistratu M. Warszawy z d. 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. za Nr. 5246/333 z Wydziału Skarbu i Kass wydanego, w dniu 14/26 Kwietnia r. b. o godz: 10 rano, w domu pod Nr 2214 f. przy ulicy Inflandzkiej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, na sa-

tysfakcją opłaty Skarbowej, Ruchomości, jako to: Kotły i Rądle miedziane, oraz Szafy, Komody, Łóżka, Stoly, i t. p., a to za goto-we zaraz płacić się mające pieniądze. — Jan Sadkowski.



MAŁKA ze wsi, młoda, zdrowa, niedawno po słabości, życzy przyjąć takiż obowiązek w jakim zaenym domu. Bliższą o niej wiadomość powziąć można przy ulicy Browarnej pod Nr 2720, u Pani

Cywińskiej.

Do Magazynu Strojów Damskich M. Gordon, potrzebna jest **PANNA** do Sakien i do Rapotek, przy ulicy Senatorskiej pod Numer 464.

Potrzebna jest **BONA** Francuzka, do dwojga małych dzieci, którzy pojechali do Tyflisu. Zgłosi się każdego czasu przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755, na 1m piętrze, wprost Pensji.



Jest do sprzedania w M. Gub: Płocku, pod korzystnymi warunkami, DOM masyw murywany, parterowy, z oficy-nami ogrodem, położony przy ul: Kollegialnej pod Nr 287, w bliskości Rządu Guber., w którym od wielu lat istnieje handel. Wiadomość powziąć można w Warsz: pod Nr 798 a, z ra-na do godz: 9, gdzie Stróż Jan wskaże; w Płocku zaś u właścicieli, lub też w handlu P. Lesser.

Z powodu wyjazdu lokatora, w domu Mintera przy rogu pla-cu Wareckiego i ulicy Śto Krzyckiej Nr 1337, ma do odnaje-cia każdego czasu na miesiąc 14 lub więcej, dwa **POKO-JE** w korpusie na dole. Cena miesięczna z meblami zł. 8, bez mebli zł. 50; bliższa wiadomość w Składzie fabrycznym przy rogu posesji.

Dnia 1/13 Maja r. b. o godz: 4 po południu, odbędzie się w dro-dze beneficjalnej, ostateczne przysądzenie Dóbr **SZCZECHOWA** i **BLIZNA**, położonych w Gub: Płockiej, Powiecie Lipnowskim, między Sierpcem a Rypinem, na trakcie z Płocka do Gdańska, o mil 6 od Płocka i Wistły, a mil 3 od granicy Pruskiej koło Bro-dnicy (Strasburg). Dobra ta liczą teraz około 103 włók nowopo: Potrzebują nakładów; lecz wolne są od wszelkich służebności; mają kilkanaście włók boru, wielkie jezioro, cegielnię, obszerne łąki i pastwiska, grunt żnyi, około 2400 dni sprężajnych, i ty-le dni pieszych, różne daniay, około 1400 zł. czynszów, oraz dwie karczmy. Licytacja zacznie się od 160,072 złp. Wadium wynosi 20,000 zł. Pożyczka Kredytowa jest mała, i również, jak summa małoletnich 1800 zł., pozostanie przy granicy. Warunki przejrane być mogą w Rancelarji W. Pisarza Trybunału w Płocku; oraz w Sierpcu u W. Rejenta Eliaszewicza; we wsi Woli (tuż przy Szczechowie) we Dworze; a w Warszawie u Ludwika Pietrusińskiego, Suksessora beneficjalnego, mieszkającego pod Nr 372, w kamienicy Dra Malecha, około Tow: Dobroczyności.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

PANNA usposobiona do zarządzenia domem, zycia domowe-go, znająca się na kuchni, posiada chlubne świadectwa, życzy przyjąć obowiązek na prowinię. Wiadomość w domu pod Nr 614 J., przy ulicy Niecałej, wchodząc do sieni po prawej stronie, na dole, drzwi przy schodach od tyłu.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wezoraj w południe 14.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 1.

TEATR WIELKI. Dziś, *Cyrulik Sewilski. Wesele w Ojcowie.*

TEATR ROZM. Jutro, *Damy i Huzary. Zuch mimo chęci.*



Jutrzejszą pocztą nadejdzie transport świe-żych **OSTRYG** Holsztyńskich, do Han-dlu Jana BIEDEL, przy ulicy Nowo-Senator-skiej Nr 477 lit: B.